Nie obawiajmy się adopcji czworonożnych seniorów

Uroki jesieni życia

W zabrzańskim schronisku *Psitul mnie* każdego roku rośnie liczba psów starszych. Stoją za tym dwie przyczyny: raz, iż systematycznie podnosi się standard opieki w placówce dzięki czemu zwierzęta dożywają sędziwego wieku, dwa – wyraźnie zauważalna jest niechęć ludzi do adopcji starszych czworonogów ze względu na obawy związane z kosztami leczenia czy rychłą rozłąką. A przecież to czujące żywe istoty zasługujące na to, by jesień życia spędzić w cieple rodzinnego mieszkania, a nie w schroniskowym kojcu.

– *Dzięki wsparciu ludzi dobrej woli jesteśmy w stanie zapewnić opiekę każdemu podopiecznemu* – mówi Danuta Mikusz-Oslislo, prezes zabrzańskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzęta w Polsce. – *Mamy ten komfort, że możemy naprawdę zadbać o naszych podopiecznych. Musimy jednak pamiętać, że nawet najlepsze schronisko nigdy nie będzie lepsze niż kochająca i troskliwa rodzina.*

Analiza ankiet przedadopcyjnych nie pozostawia jednak złudzeń. Tylko nieco ponad 3 procent odwiedzających przychodzi do schroniska z myślą o adopcji czworonożnego seniora. Wciąż bardzo wiele osób obawia się, że w przypadku takich zwierzaków może się okazać, że bardzo szybko przejdą one za Tęczowy Most. – *Pożegnanie swojego czworonożnego towarzysza nigdy nie należy do przyjemnych* – mówi Patrycja Makuch, inspektor społeczny zabrzańskiego TOZ-u, która sama adoptowała kiedyś psiego seniora Dżekiegio. – *Jednak zarówno w przypadku młodych, jak i starszych psiaków, nigdy nie jesteśmy w stanie powiedzieć, jak długo z nami będą. Dlatego każdy kolejny dzień z nimi może być wyjątkowy.* Sami pracownicy schroniska często zauważają, że wielu z psich seniorów, którzy dostali tę szansę od losu i zamieszkali w swoich nowych domach, odzyskiwali wigor życia i w komfortowych warunkach dożywali bardzo długich dni.

A co z wysokimi kosztami leczenia? – *Jest to zupełnie nietrafiony argument* – mówi Makuch. – *W przypadku, każdego zwierzaka musimy brać pod uwagę, że może on zachorować i będzie się to wiązać z potencjalnymi kosztami leczenia. Psy młode przecież też chorują.*

Każdy pies lub kot ma indywidualną historię chorób. I tak jak w przypadku ludzi, niektórzy z nas przez całe życie mogą przejść bez większych powikłań, a niektórzy z nas muszą codziennie zażywać leki. Tak samo może być w przypadku zwierząt. Dlatego też adoptując je ze schroniska lub kupując z hodowli musimy zawsze pamiętać o tym, że może on się w pewnym momencie stać bardzo poważnym wydatkiem finansowym.

Adoptując czworonogi ze schroniska mamy pewność, że każdy zwierzak, który z niego wychodzi, jest odpowiednio zaszczepiony przeciwko wściekliźnie i chorobom zakaźnym, zaczipowany i jeśli nie ma przeciwskazań zdrowotnych, to również wysterylizowany lub wykastrowany. W przypadku występowania chorób chronicznych, o ile musi otrzymywać stałe leki, przyszły właściciel jest o tym uczciwie poinformowany przez personel placówki.

Kolejną obawą zabrzan w przypadku adopcji zwierzaków w podeszłym wieku jest fakt, że nie będą one dawać tyle radości co np. szczeniaki. – *Jest to absolutna nieprawda* – mówi Makuch. – *Starsze psiaki mogą nam dać tyle samo radości co młodsze. Z mojego osobistego doświadczenia mogę nawet powiedzieć, że miałam to szczęście, że starszy psiak dał mi znacznie więcej radości niż jakikolwiek szczeniak, jakiego miałam w życiu.*

Oczywistym jest, że każdy zwierzak ma swój charakter i mogą się zdarzyć zarówno takie, które będą bardzo wylewne w swoich uczuciach, a mogą się też trafić takie, potrzebujące więcej spokoju i pewnego dystansu. Nadto w przypadku adopcji starszych zwierzaków ze schroniska nierzadko zdarza się, że potrzebują one trochę więcej czasu, aby odpocząć i przyzwyczaić się do nowej rzeczywistości. Kiedy jednak już oddadzą swoje serce w kochające ręce to są już całe nasze do końca życia i z pełną wdzięcznością. **(pej)**

Przygarnij Skanka

Skanek (wiek około 8-9 lat) trafił do schroniska 5 marca z przychodni weterynaryjnej, do której trafił po wypadku na ul. Stalmacha. Gdyby nie interwencja osoby o dobrym sercu, zwierzę by nie przeżyło. Obecnie czuje się już dobrze i nie wymaga dalszego leczenia. Niestety Skank jest wystraszony schroniskową rzeczywistością, ale nie przejawia krzty agresji. Widać w nim chęć przytulenia się. Zgadza się z innymi kotami i stara się nie wchodzić w konflikty. Bardzo ładnie korzysta z kuwety. Ma aktualne szczepienia, odrobaczenia oraz został zaczipowany i wykastrowany. Teraz czeka jedynie na prawdziwy kochający dom na jesień życia.



REKLAMA

MOTOSERCE
Krew Darem Życia
www.motoserce.pl
2020
19 września 2020
10.00-17.00 Zbiórka krwi
12.00 Parada motocykli
14.00 Koncert zespołu As Night Falls
15.00 Koncert zespołu Echo
16.00 Koncert zespołu Alkoholica
ALCOHOLICA
szczegóły wydarzenia
www.sztolnialuiza.pl
SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
PARK 12C
ul. Mochnackiego 12, 41-800 Zabrze
Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu jest instytucją kultury Miasta Zabrze współprowadzoną przez Samorząd Województwa Śląskiego.